

Nieznani, Szcz

Jak możesz spokojnie spać,
Kiedy ja siedzę tu
Z głową wtuloną w dłoń,
Tonę we łzach.

Jak możesz tak beztrosno się śmiać,
Przecież nie ma mnie przy tobie?
Runął nasz piękny świat.

Aaa, aaa.

Jak długo jeszcze będę się bać
W miejscu stać?

Z głową schowaną w piach
Znow coś grać.

Jak długo będzie gonić mnie strach
I jak długo uciekać mam przed niewiadomo czym?
Czy szczęścia można się bać?

Aaa, aaa.

Byłam już tak blisko,
Już prawie czułam jego smak,
Prawie miałam wszystko.

Aaa, aaa.

Byłam już tak blisko,
Już prawie czułam jego smak,
Szczęścia smak.

Aaa, aaa.

Byłam już tak blisko,
Już prawie czułam jego smak,
Prawie miałam wszystko.

Aaa, aaa.

Byłam już tak blisko,
Już prawie czułam jego smak,
Szczęścia smak